

Teza: skazanie bez rozprawy a koszty postępowania dyscyplinarnego.

Poddanie się przez radcę prawnego dobrowolnie uzgodnionej karze za przewinienie dyscyplinarne, do którego obwiniony się przyznał i od początku nie kwestionował, nie uzasadniało przeprowadzenia rozprawy i jej kosztów (art. 335 § 1 i następn. k.p.k.) a tym samym nie mogło implikować obciążenia obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego.

WO - 77 /20

POSTANOWIENIE
z dnia 17 sierpnia 2020 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie:

SWSD Krzysztof Górecki

SWSD Karol Korczyński/sprawozdawca/

SWSD Iwona Zielezińska

Anna Kuchniak

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Michała Jasiaka

po rozpoznaniu w dniu 17 sierpnia 2020 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego A. S.

obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego polegającego na naruszeniu zasad etyki radcy prawnego, określonych w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 14 i art. 61 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

z powodu odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego (...) w G. z dnia 11 października 2019 r., sygn. akt D 57/19 /P

postanawia:

1.

zmienić pkt II zaskarżonego orzeczenia w ten sposób, że zasądzić od obwinionego na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w G. koszty postępowania w kwocie 500,00zł

2.

zwolnić obwinionego od ponoszenia pozostałych kosztów postępowania prze Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym (...) w G.

Orzeczeniem z dnia 11 października 2019 r., sygn. akt D 57/19/P, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w G. uznał obwinionego radcę prawnego A. S. za winnego przewinienia dyscyplinarnego tj. tego, że w okresie od 1 stycznia 2015 roku do 31 grudnia 2017 roku w G. uzyskał jedynie 16 punktów szkoleniowych, tym samym nie wypełnił obowiązku uzyskania wymaganej ilości 40 punktów ze szkoleń zawodowych określonych w uchwałach Krajowej Rady Radców Prawnych w Warszawie co stanowi przewinienie dyscyplinarne określone w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych w zw. z art. 14 i art. 61 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

przyjętego uchwałą nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 roku i wymierzył mu karę dyscyplinarną upomnienia

W punkcie II orzeczenia okręgowy sąd dyscyplinarny na podstawie art. 70(6) ustawy o radcach prawnych w związku z 1 §st. 1 pkt. 1 i § 2 uchwały nr 86/ (...) Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 roku w sprawie określa wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego, zasądził od obwinionego na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w G. kwotę 1.500,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone przez ukaranego radcę prawnego odwołaniem z dnia 10 lutego 2020 r. Z treści środka zaskarżenia wynika, że obwiniony radca prawny zaskarża w/w orzeczenie w części dot. pkt. II tzn. w przedmiocie kosztów postępowania oraz uzasadnienia tego orzeczenia zarzucając, że sąd dyscyplinarny niesłusznie obciążył go kosztami postępowania z naruszeniem przepisów postępowania a mianowicie przepisów art.335 § 1, § 2a i § 3 w zw. z art.343 § 4 i § 7 kpk przez przyjęcie, że sąd dyscyplinarny w postępowaniu dyscyplinarnym nie jest związany wnioskiem rzecznika dyscyplinarnego o wydanie na posiedzeniu bez przeprowadzania rozprawy i orzeczenia uzgodnionej z obwinionym kary dyscyplinarnej. Szczególnie w sytuacji gdy obwiniony przyznał się do popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na niewypełnieniu w latach 2015- 2017 obowiązku doskonalenia zawodowego

a przejawiana przez niego postawa wskazywała, że cele postępowania zostały już osiągnięte. Oprócz sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału

dowodowego przez błędne przyjęcie, że zastępca rzecznika dyscyplinarnego w nieznanych obwinionemu terminie i formie cofnął uzgodniony z obwinionym wniosek z dnia 17.06.2019 r. o ukaranie bez przeprowadzenia rozprawy, obwiniony zarzucił temu sądowi naruszenie przepisów art. 70/6/ ust.3 urp w zw. z § 1 ust.2 uchwały nr 86/ IX/2015 KRRP z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego oraz art. 624 § 1 kpk przez przyjęcie, że sąd dyscyplinarny przy ustalaniu wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego nie musi brać pod uwagę ani liczby ani czasochłonności czynności procesowych, rozpraw i posiedzeń oraz rodzaju i stopnia złożoności danej sprawy a zwłaszcza sytuacji, w której rzecznik dyscyplinarny wnosi o wymierzenie obwinionemu w błażej sprawie bez przeprowadzania rozprawy uzgodnionej z nim kary dyscyplinarnej. Obwiniony wskazał, że nie jest niczym nadzwyczajnym instytucją zwolnienia obwinionego od kosztów sądowych w całości gdy istnieją uzasadnione podstawy do uznania, że ich uiszczenie w jakiegokolwiek wysokości byłoby dla obwinionego zbyt uciążliwe a także wtedy gdy przemawiają za tym względy słuszności. Wskazując na powyższe obwiniony radca prawny wniósł o zmianę w/w postanowienia w zaskarżonej części przez uchylenie pkt.2 w całości i umorzenie w tym zakresie postępowania oraz o zmianę treści uzasadnienia orzeczenia sądu I instancji w tym zakresie, w którym bez ważnej podstawy prawnej nie uwzględnił wniosku oskarżyciela o wydanie orzeczenia w trybie art. 335 § 1 kpk.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych zważył, co następuje: zaskarżenie orzeczenia co do kosztów okazało się zasadne.

Na podstawie art. 74[^] pkt 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w sprawach nieuregulowanych do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego oraz rozdziału I-III Kodeksu karnego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie stwierdzając, że obwiniony zaskarżył ww. orzeczenie zasadniczo co do kosztów postępowania uznał, że w istocie rzeczy odwołanie stało się zażaleniem na postanowienie w przedmiocie kosztów zawarte w zaskarżonym orzeczeniu. Stosownie do poglądów tak judykatury jak i doktryny, apelację wniesioną od wyroku tylko w części kosztów należy traktować jak zażalenie, co w konsekwencji skutkuje tym, że orzeczenie sądu odwoławczego rozstrzygającego takie zażalenie powinno zapaść w formie postanowienia.

(vide: Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20.03.1997 r. II AKz 41/97)

Jak wynika z akt postępowania prowadzonego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego jak i z treści protokołu przesłuchania obwinionego z dnia 25 maja 2019 r. oraz samej treści środka zaskarżenia obwiniony radca prawny A. S. przyznał się do popełnionego przewinienia dyscyplinarnego i wyraził zgodę na ukaranie go uzgodnioną karą upomnienia bez przeprowadzania rozprawy i bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów postępowania. Pomimo to sąd I instancji wbrew przepisom art. 335 § 1 kpk wyznaczył na dzień 11 października 2019 r. rozprawę. Choć jak wynika z wydanego Zarządzenia planowane było wyznaczone posiedzenie (K.25) .

Wyższy Sąd Dyscyplinarny w Warszawie dalej stwierdza, że kontrola przebiegu postępowania i poprawności rozstrzygnięcia sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji w tym zakresie prowadzi do wniosku, że Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w G. z naruszeniem przepisów postępowania niezasadnie obciążył pełnymi kosztami postępowania -tj. przeprowadzenia rozprawy w sprawie obwinionego radcy prawnego.

Wprawdzie zaskarżonym orzeczeniem z dnia 11 października 2019 r., sygn. akt D 57/19, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w G. wymierzył obwinionemu karę upomnienia, na którą się obwiniony się wcześniej zgodził w trybie konsensualnym uzgadniając wniosek o ukaranie go bez przeprowadzania rozprawy to jednak ani z treści wniosku Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 17 czerwca 2019 r. ani też z samego pisma obwinionego radcy prawnego z dnia 26 września 2019 r. nie wynika, by uzgodnienie obejmowało także rozstrzygnięcie w przedmiocie poniesienia kosztów postępowania. Ma rację skarżący, że niesłusznie został obciążony obowiązkiem poniesienia kosztów postępowania przeprowadzonego na rozprawie, które nadto nie zostały należycie uzasadnione. Sąd meriti, miał obowiązek po wpłynięciu od Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego wniosku o ukaranie obwinionego radcy bez przeprowadzenia rozprawy procedować zgodnie unormowaniami zawartymi w art. 335 § 1 i następne k.p.k.. Analizując stosowanie odpowiednio ww. przepisów k.p.k. do postępowań dyscyplinarnych wskazać należy, że prokurator może, zamiast z aktem oskarżenia, wystąpić do sądu z wnioskiem o wydanie wyroku skazującego na posiedzeniu i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kar lub innych środków przewidzianych za zarzucony mu czyn. K.p.k. przewiduje możliwość konsensualnego zakończenia postępowania karnego przez wydanie przez sąd wyroku akceptującego uzgodnienia w zakresie kary przeprowadzone przez podejrzanego i prokuratora. Skazanie bez rozprawy jako instytucja o konsensualnym charakterze wymaga zgody dwóch stron: prokuratora (wyraża się we wniesieniu wniosku do sądu) oraz oskarżonego. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy przedmiotem uzgodnień między Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego a obwinionym może być wyłącznie reakcja karna na zarzucane obwinionemu przewinienie dyscyplinarne , i ewentualnie także kwestia poniesienia przez niego kosztów postępowania co jednak w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Warunkiem uwzględnienia przedmiotowego wniosku o ukaranie przez sąd jest ocena spełnienia przesłanek stosowania instytucji dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej. Zgodnie z odpowiednio stosowanym przepisem art. 335 § 2 kpk stanowi, że sąd uwzględnia wniosek, jeżeli okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości, a postawa obwinionego wskazuje, że cele postępowania zostaną osiągnięte. Należy stwierdzić, że sąd co do zasady jest związany wnioskiem o skazanie bez przeprowadzenia sprawy jako całością. W orzecznictwie konsekwentnie podkreśla się konieczność przestrzegania przez sąd porozumienia zawartego przez prokuratora i podejrzanego oraz zakaz samodzielnego dokonywania przez sąd zmian w treści rozpoznawanego wniosku. Rozpoznając sprawę Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w G. przeprowadził w dniu 11 października 2019 r. rozprawę. Z protokołu tej rozprawy wynika, że po wywołaniu sprawy, na którą nie stawił się obwiniony radca prawny Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego przy (...) w G. „odczytał wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego” i „wniósł o ukaranie obwinionego po przeprowadzeniu rozprawy”. Przy czym brak w aktach odrębnego wniosku o ukaranie ww. obwinionego wskazuje , że oskarżyciel oparł żądanie ścigania na tym wniosku o ukaranie bez przeprowadzenia rozprawy z dnia 17 czerwca 2019 r. Wskazuje na to brak w tym zakresie wyraźnej adnotacji w protokole rozprawy oraz brak w aktach postępowania jakiegokolwiek innego wniosku o ukaranie. Brak też jest wzmianki o cofnięciu przez oskarżyciela wniosku o ukaranie bez przeprowadzenia rozprawy. W tym kontekście trafny jest zarzut obwinionego co do tej części uzasadnienia skarżonego orzeczenia (...), że „w związku z cofnięciem przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego wniosku o ukaranie obwinionego bez przeprowadzenia rozprawy, niniejszy wniosek nie był przedmiotem rozpoznania tutejszego sądu.”Powyższe w ogóle nie koresponduje

z zapisami w protokole rozprawy Jest to istotne uchybienie proceduralne , które miało wpływ na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny prawa karnego cofnięcie aktu oskarżenia przed rozpoczęciem przewodu sądowego zależy od woli oskarżyciela publicznego i nie wymaga zgody oskarżonego. Cofnięcie aktu oskarżenia zgodnie z założeniem ustawodawcy powinno

nastąpić przed rozpoczęciem przewodu sądowego w pierwszej instancji. Jednakże cofnięcie aktu oskarżenia po rozpoczęciu przewodu sądowego, ale przed jego zamknięciem, możliwa jest jedynie za zgodą oskarżonego. Zwrócić należy uwagę, na to że obwiniony radca prawny nie był obecny na rozprawie a wcześniej pisemnie potwierdził wolę poddania się dobrowolnemu ukaraniu bez rozprawy kwestionując też samo jej wyznaczenie. Z art. 14 § 2 kpk zdanie pierwsze wynika, że zgoda oskarżonego na cofnięcie aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego nie jest wymagana po wniesieniu aktu oskarżenia aż do momentu otwarcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej. Nie budzi wątpliwości interpretacyjnych zwrot „rozpoczęcie przewodu sądowego”. Następuje to z chwilą związłego przedstawienia zarzutów oskarżenia (art. 385 §1 kpk). Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, jako jedyny uprawniony podmiot (oskarżyciel), wystąpił z wnioskiem o ukaranie i wniosek ten wszczął postępowanie przed Sądem Dyscyplinarnym. Obustronne oświadczenie woli mogło zostać odwołane dopóty, dopóki nie wywołało skutków lub nie zostało cofnięte, to jednak w sytuacji cofnięcia przez oskarżyciela uzgodnionego wcześniej konsensualnie wniosku o ukaranie karą upomnienia bez przeprowadzania rozprawy należało uzyskać zgodę obwinionego na cofnięcie,, skoro nastąpiła zmiana jego sytuacji procesowej i całokształtu uprawnień w postępowaniu, którego przedmiotem jest rozstrzygnięcie co do odpowiedzialności za określony czyn. Powyższa okoliczność uszła uwadze sądu dyscyplinarnego, który przeprowadził i zamknął rozprawę oraz wydał orzeczenie, w

następstwie którego niezasadnie zasądzono od obwinionego na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych

w G. kwotę 1.500,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania na rozprawie (których obwiniony nie wywołał i których niezasadność sygnalizował.) Z przepisu art. 70⁶ ust. 1 ustawy o radcach prawnych wynika, że koszty postępowania dyscyplinarnego stanowią wszelkie wydatki poniesione w związku z tym postępowaniem. Dalej z przepisu art. 70⁶ ust. 2 tej ustawy wynika, że w razie ukarania koszty postępowania ponosi obwiniony. Stwierdzić należy, że sąd orzekający na rozprawie nie określił co się składało na zasądzoną sumę kosztów w wysokości 1.500,0 zł poza lakonicznym przywołaniem, że mają one charakter ryczałtowy. Jednakże z akt sprawy nie wynika, aby okręgowy sąd dyscyplinarny przed wydaniem zaskarżonego rozstrzygnięcia w ogóle dokonywał jakiegokolwiek ustalenia wydatków w tej wysokości dotyczącej rozprawy. W szczególności należy zwrócić uwagę na treść protokołu rozprawy przeprowadzonej w dniu 11 października 2019 r., z którego nie wynika, aby w ogóle na tej rozprawie była poruszana kwestia ustalenia wydatków poniesionych w sprawie. Przy braku takich ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd dyscyplinarny I instancji nie sposób jest uznać, że zaskarżone orzeczenie ma oparcie w faktach i przepisach prawa. Jest to uchybienie przepisowi art. 70⁶ ustawy o radcach prawnych w zw. z § 1 ust. 1 pkt. 2 Uchwały nr 86/ (...) Krajowej Rady Radców Prawnych z 20 marca 2015 roku, który wymaga, że ustalając wysokość zryczałtowanej opłaty należy brać pod uwagę liczbę i czasochłonność czynności procesowych, rozpraw i posiedzeń oraz rodzaj i stopień zawłości sprawy. W tym kontekście zarzut obwinionego jest zasadny i uargumentowany. Wyższy Sąd Dyscyplinarny zaznacza, że okręgowy sąd dyscyplinarny powinien dokonać bardziej szczegółowego ustalenia kosztów w uzasadnieniu lub ich zestawienie zamieścić w aktach sprawy. Niezależnie od argumentacji przedstawionej powyżej, podejmując niniejsze postanowienie należało również uwzględnić, że poddanie się dobrowolnie uzgodnionej karze przez radcę prawnego za przewinienie dyscyplinarne, do którego się przyznał i od początku nie kwestionował, nie uzasadniało przeprowadzenia rozprawy (i jej kosztów) a tym samym nie może implikować obciążenia go kosztami postępowania dyscyplinarnego. Brak jest bowiem podstaw (a przynajmniej sąd dyscyplinarny tego nie wykazał) by zachodziły jakiegokolwiek negatywne przesłanki do nie uwzględnienia wniosku o ukaranie na posiedzeniu - bez przeprowadzenia rozprawy. Skierowanie sprawy na rozprawę , mimo wcześniejszego zarządzenia posiedzenia (K.25) jawi się jako zawinione uchybienie organu, który wskutek błędu proceduralnego niepotrzebnie wezwał strony na rozprawę. Obwiniony mógł być zobowiązany do poniesienia kosztów wyłącznie posiedzenia. W opisanej sytuacji zastosowanie miał przepis art. 624 § 1 k.p.k. umożliwiający zwolnienie z kosztów sądowych ze względów słuszności. Ustawodawca, wskazując na względy słuszności, ma na myśli okoliczności niezwiązane ze złą sytuacją materialną strony. Chodzi tu zatem m.in. o

okoliczności osobiste dotyczące strony, jej sytuację osobistą (fakt ciężkiej choroby), jak również okoliczności związane ze sprawą i tokiem postępowania, których nie można było uwzględnić przy rozstrzygnięciu o tym, kto zostanie obciążony kosztami procesu. Względy słuszności przemawiają za zwolnieniem strony zobowiązanej do poniesienia kosztów procesu z zapłaty kosztów sądowych w części, jaka powstała w wyniku zawinionego błędu organów procesowych. W doktrynie prawa karnego podkreśla się, że jeżeli wyrok wydany w pierwszej instancji zostanie zaskarżony apelacją w całości lub też w części dotyczącej kosztów procesu, zwolnienie może nastąpić również decyzją sądu odwoławczego, nawet jeżeli strona została pierwotnie w wyroku pierwszej instancji zobowiązana do ich zapłaty.

Skoro orzeczenie okręgowego sądu dyscyplinarnego obwiniony zaskarżył co do kosztów a nie co do kary ani co do winy Wyższy sąd Dyscyplinarny w Warszawie postanowił zmienić zaskarżone rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania i zwolnić obwinionego z obowiązku poniesienia kosztów postępowania przed sądem I instancji.

Wobec uwzględnienia w całości środka zaskarżenia ukaranego radcy prawnego, na zasadzie przepisu art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych, kosztami postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym należało obciążyć Krajową Izbę Radców Prawnych.